

## Dr Sebastian Kidyba

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

ORCID: 0000-0003-2485-4521

e-mail: sebastian.kidyba@poczta.umcs.lublin.pl

# Sprawozdanie z konferencji naukowej „Sto lat polskiego prawa handlowego” połączonej z uroczystością wręczenia Profesorowi dr. hab. Andrzejowi Kidybie księgi jubileuszowej z okazji 40-lecia pracy naukowej

Report on the scientific conference "One hundred years of Polish commercial law" connected with the ceremony of presenting Professor Andrzej Kidyba with a jubilee book on the occasion of the 40th anniversary of his scientific work

### Streszczenie

Niniejszy artykuł został poświęcony konferencji naukowej „Sto lat polskiego prawa handlowego” oraz uroczystości wręczenia Profesorowi dr. hab. Andrzejowi Kidybie księgi jubileuszowej, która została przygotowana z okazji 40-lecia jego pracy naukowej. Uroczystość była podzielona na dwie części: część konferencyjną, merytoryczną oraz na obchody jubileuszu. W trakcie konferencji referaty wygłosili: prof. dr hab. dr h. c. Józef Frąckowiak (Uniwersytet Wrocławski) — „Miejsce prawa handlowego w systemie prawa i metody jego realizacji”, prof. dr hab. Wojciech Popiołek (Uniwersytet Śląski w Katowicach) — „Spółki prawa handlowego, czyli spółki prawa, które go nie ma” oraz prof. dr hab. dr h. c. Bernd Oppermann (Dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu im. Leibniza w Hanowerze) — „Wyzwania prawa handlowego w ujęciu porównawczym”.

Ceremonię obchodów jubileuszu rozpoczęła laudacja na cześć prof. dr. hab. Andrzeja Kidyby, którą wygłosił prof. dr hab. Wojciech Katner z Uniwersytetu Łódzkiego, przybliżając sylwetkę Jubilata. Wręczenia prof. dr. hab. Andrzejowi Kidybie księgi jubileuszowej pt. „Sto lat polskiego prawa handlowego” dokonali jej redaktorzy wraz z pracownikami Katedry Prawa Gospodarczego i Handlowego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Po wręczeniu księgi wystąpił sam Jubilat, który wygłosił mowę „Alfabet mój — trochę spowiedź — a nie testament mój”.

**Słowa kluczowe:** konferencja naukowa, jubileusz, laudacja, księga jubileuszowa

### Abstract

This article was devoted to the scientific conference "One hundred years of Polish commercial law" and the ceremony of presenting Professor Andrzej Kidyba with the jubilee book on the occasion of the 40th anniversary of his scientific work. The ceremony was divided into two parts: the conference part and the jubilee celebrations. In the course of the conference papers were delivered by: prof. dr h.c. Józef Frąckowiak (University of Wrocław) — "The place of commercial law in the system of law and methods of its implementation", Prof. Wojciech Popiołek (University of Silesia in Katowice) — "Commercial law companies i.e. companies under the law which does not exist" and Prof. Dr. h.c. Bernd Oppermann (Dean of the Faculty of Law, Leibnitz Universität Hannover) — "Challenges of Commercial Law in a Comparative Perspective".

The ceremony began with a laudation in honour of Prof. Andrzej Kidyba, delivered by Prof. Wojciech Katner, PhD, of the University of Łódź, who introduced the personality of the Jubilarian. The jubilee book entitled "One hundred years of Polish commercial law" was presented by its editors and the staff of the Chair of Economic and Commercial Law, Maria Curie-Skłodowska University in Lublin. After the presentation of the book the Jubilarian himself gave a speech entitled "My Alphabet — a little confession — not my will".

**Keywords:** scientific conference, jubilee, laudation, jubilee book

## Wprowadzenie

W dniu 24.09.2020 r. w Lubelskim Centrum Konferencyjnym odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa pod hasłem „Sto lat polskiego prawa handlowego” połączona z uroczystością wręczenia Panu Profesorowi dr. hab. Andrzejowi Kidybie księgi jubileuszowej przygotowanej z okazji 40-lecia pracy naukowej.

### Przebieg konferencji naukowej

W trakcie konferencji referaty wygłosili: prof. dr hab. dr h.c. Józef Frąckowiak (Uniwersytet Wrocławski) — „Miejsce prawa handlowego w systemie prawa i metody jego realizacji”, prof. dr hab. Wojciech Popiołek (Uniwersytet Śląski w Katowicach) — „Spółki prawa handlowego, czyli spółki prawa, którego nie ma” oraz prof. dr hab. dr h.c. Bernd Oppermann (Dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu im. Leibniza w Hanowerze) — „Wyzwania prawa handlowego w ujęciu porównawczym”.

W pierwszym referacie prof. Józef Frąckowiak skoncentrował się na temacie miejsca prawa handlowego i sposobu jego regulacji. Prelegent zauważył, że jeżeli jako kryterium — za pomocą którego wyróżniamy różne obszary regulacji prawnej — przyjąć metodę regulacji, to wtedy cały system prawny możemy podzielić na prawo prywatne i prawo publiczne. Tam, gdzie ustawodawca traktuje adresatów normy prawnej na zasadzie równorzędności i pozostawia im szeroko zakrojoną możliwość (autonomię) wpływania na to, jaki ostatecznie kształt ta norma przybierze, mamy do czynienia z prawem prywatnym. Podkreślił, że podstawową częścią prawa prywatnego jest prawo cywilne, które zawiera normy mające znaczenie dla całego prawa prywatnego. Oprócz prawa cywilnego do prawa prywatnego należą także wyspecjalizowane działy (dyscypliny) prawa, w których metoda prywatnoprawna ma podstawowe znaczenie, a także gałęzie prawa, w których normy mające inny charakter ogrywiają jedynie rolę pomocniczą, np. prawo pracy. W wyspecjalizowanych działach oraz gałęziach prawa prywatnego kodeks cywilny znajduje także zastosowanie, ale mają one własną, odrębną regulację. Dlatego do prawa prywatnego można zaliczyć prawo rodzinne i opiekuńcze, prawo pracy, a także prawo handlowe, a nawet cywilne prawo procesowe (zob. bliżej: Safjan, 2012, s. 32–76 i powołana tam literatura). W konsekwencji prawo handlowe ma wyraźną odrębną regulację zawartą w ustawach, które mają zastosowanie tylko lub prawie wyłącznie do przedsiębiorców, a więc podstawowego adresata norm prawnohandlowych. Prelegent wskazał również, że należy „zerwać” z istnieniem dwóch normatywnych definicji przedsiębiorcy. Jak wiadomo, przy definiowaniu przedsiębiorcy decydujące znaczenie mają dwa elementy. Trzeba wskazać spośród wszystkich adresatów norm prawa prywatnego, kto może być przedsiębiorcą, oraz określić działalność, której prowadzenie pozwala na zaliczenie tego adresata do przedsiębiorców.

Zdaniem J. Frąckowiaka należałoby także jak najszybciej dokonać ustalenia poprawnej definicji działalności gospodarczej na potrzeby prawa handlowego. Konieczność ustalenia poprawnej definicji działalności gospodarczej wiąże się również z tym, że obejmuje ona także wykonywanie wolnych zawodów, gdyż przy precyzowaniu, jaka działalność uzasadnia traktowanie osoby za przedsiębiorcę, w art. 431 k.c. użyto sformułowania „prowadzi działalność gospodarczą lub zawodową”. Takie sformułowanie rodzi trudności interpretacyjne, gdyż zasadniczo w innych ustawach używa się tylko określenia „działalność gospodarcza”. Prelegent podkreślił, że warto również rozważyć, czy nie wrócić do znanego kodeksowi handlowemu pojęcia przedsiębiorcy rejestrowego, jako przedsiębiorcy prowadzącego działalność gospodarczą w większym rozmiarze. Musiałoby się to wiązać ze zmianami w regulacjach dotyczących rejestracji i ewidencji działalności gospodarczej. Ponadto J. Frąckowiak zwrócił uwagę, że konieczne jest stworzenie ustawowych podstaw czynności handlowych. Trudno uznać za właściwą regulację prawa handlowego, jeżeli w ogóle brak jest definicji takiej czynności. Wprawdzie w doktrynie spotykamy próby zaradzenia tej sytuacji, ale niewątpliwie w części ogólnej prawa handlowego powinno znaleźć się takie określenie.

Na koniec swojego wystąpienia J. Frąckowiak wskazał, że obecnie brak jest w prawie handlowym części ogólnej, w której stworzono by podstawy normatywne pojęć odgrywających ważną rolę w całym prawie handlowym, ponieważ powinna to być regulacja ściśle prywatnoprawna. Pozostaje do rozważenia, czy taką część ogólną należy stworzyć w postaci odrębnej ustawy, uchwalić nowy kodeks handlowy, czy jednak doskonalic regulacje dotyczące prawa handlowego w ramach kodeksu cywilnego. Profesor J. Frąckowiak stwierdził, że najprostszym rozwiązaniem wydaje się stworzenie przepisów, które wypełniłyby widoczną lukę w polskim prawie handlowym w drodze odrębnej ustawy. Pozwoliłoby to na zerwanie z oddziedziczoną po okresie gospodarki centralnie sterowanej niedobrej tendencji do regulowania prawa handlowego w ustawach o charakterze administracyjnoprawnym, a także byłoby okazją do stworzenia nowoczesnego zaplecza dla całego polskiego prawa handlowego. Taka ustawa nie zamykałaby drogi do ewentualnego przygotowania nowego kodeksu handlowego, a z drugiej strony byłaby odpowiedzią na niedobre doświadczenia ostatnich trzydziestu lat, gdy część ogólna prawa handlowego pozostawała w kodeksie cywilnym.

Drugi referat zatytułowany „Spółki prawa handlowego, czyli spółki prawa, którego nie ma” wygłosił prof. dr hab. Wojciech Popiołek. Jak zauważył, kodeks spółek handlowych zastąpił obowiązujące prawie 70 lat przepisy kodeksu handlowego dotyczące spółek handlowych. Umieszczenie unormowania tych spółek w odrębnym kodeksie nie narusza — co nie budzi wątpliwości w doktrynie — zasady jednności prawa cywilnego, a więc zasady, że wszelkie regulacje prawne dotyczące sfery prywatnoprawnej należą do prawa cywilnego. Zasada ta nie może być jednak utożsamiana z zasadą jednolitości prawa cywilnego, gdyż nie wymaga się,

aby wszystkie regulacje były jednakowe. Istnienie kodeksu cywilnego oznacza jednak, że wszelkie regulacje dotyczące stosunków cywilnoprawnych muszą być w nim zawarte. Jest przy tym oczywiste, że kodeks cywilny nie może wyczerpująco regulować całości materii prawa prywatnego. Ponadto prelegent wskazał, że akceptacja zasady jedności prawa cywilnego, opartej na powszechnym kodeksie cywilnym, nie może być i nie jest traktowana jako jedyny wyznacznik zakresu badań naukowych i — w konsekwencji — zakresu dyscypliny naukowej dotyczącej stosunków prawnych w obrocie gospodarczym. Zakres badań nie może ograniczać się do instytucji prywatnoprawnych i z natury rzeczy musi obejmować poszczególne instytucje obrotu gospodarczego, w tym także należące do prawa publicznego. Kontynuacja zasady jedności nie oznacza zatem zanegowania możliwości i celowości wyróżnienia prawa handlowego jako odrębnej dyscypliny naukowej i dydaktycznej, o ile pamięta się, że to pojęcie odnosi się właśnie do dyscypliny — przede wszystkim dydaktycznej — a nie do gałęzi czy działu prawa. To, że istnieją podstawy do wyróżnienia takiej dyscypliny ze względu na istnienie wystarczającego „substratu prawnego”<sup>1</sup>, nie powinno budzić wątpliwości.

W. Popiołek podkreślił również, że w systematyce polskiego prawa nie ma miejsca na „prawo handlowe”, tak jak nie ma podstaw do twierdzeń o jego 100-leciu. Co najwyżej można mówić w tym okresie (jeżeli pominąć okres obowiązywania dualizmu) o nauczaniu prawa regulującego stosunki między kupcami, jednostkami gospodarki uspołecznionej, podmiotami gospodarczymi czy wreszcie przedsiębiorcami. Nie ma zatem uzasadnienia dla twierdzenia, że prawo prywatne dzieli się na cywilne i handlowe. Objęcie w prawie polskim materią kodeksu cywilnego obrotu handlowego (profesjonalnego) takiej klasyfikacji nie uzasadnia. Prawo handlowe (jeżeli już posługiwano się tą nazwą) jest zatem wyspecjalizowaną częścią prawa cywilnego.

Zdaniem prelegenta nazwa „prawo handlowe” jest powszechnie znana i rozumiana w przyjętym jej sensie konwencjonalnym. Jednakże w szeroko rozumianym obrocie mamy do czynienia z ewidentnym nadużywaniem posługiwania się tym pojęciem, także przez postrzeganie go jako uzasadniającego prowadzenie badań oderwanych od klasycznej cywilistyki i formułowania w związku z tym też trudnych do zaakceptowania z punktu widzenia konstrukcji prawa cywilnego czy ignorowanie w różnych opracowaniach istnienia takich konstrukcji. To jednak nie przynosi takiej szkody, jak przenoszenie terminologii nawiązującej do „prawa handlowego” z języka prawniczego, w którym „prawo handlowe” jest często traktowane jako samodzielny byt w systemie prawa, a więc jako jego gałąź, do języka prawnego — języka, w którym formułowane są przepisy prawa polskiego. Jak podkreślił prelegent, trudno się zatem dziwić, że także w orzecznictwie mamy do czynienia z niefrasobliwością terminologiczną. W publikowanych bazach danych można odnaleźć ponad 18 tys. orzeczeń, w tym ponad 700 orzeczeń Sądu Najwyższego, w których posłużono się pojęciem „spółka prawa handlowego”, z reguły poprzez proste zaczerpnięcie go z języka prawniczego. Tylko

w niektórych przypadkach chodzi o orzeczenia odnoszące się do uregulowań kodeksu handlowego, pod rządami którego można ewentualnie uznać tę terminologię za usprawiedliwioną. Pojawia się zatem pytanie: czy użycie pojęcia „spółka prawa handlowego” jest wyłącznie konsekwencją nonszalancji językowej, czy też zabiegiem celowym, zastosowanym po to, by zakres uregulowań obejmował także spółki z siedzibą za granicą — poddane prawu obcemu. A jeżeli tak, to pojawia się problem wykładni pojęcia z perspektywy uregulowań prawa spółek w różnych krajach, zwłaszcza w tych, w których nie wyodrębnia się prawa handlowego.

Zamykający część konferencyjną referat prof. dr. hab., dr. h.c. Berndta Oppermanna dotyczył aspektu porównawczego prawa handlowego. Jak podkreślił prelegent, prawo porównawcze posługuje się kategoriami „wpływu”, a nawet „przyjęcia”, których nie definiuje właściwie. Istnieje jednak powszechny pogląd, że niemieckie ustawodawstwo i nauka prawa miały kiedyś bezpośredni wpływ na prawo handlowe w Polsce, m.in. w odniesieniu do prawa nieuczciwej konkurencji. Na przyjęcie prawa cywilnego, oprócz innych porządków prawnych, prawo niemieckie miało także pośredni wpływ (Maciag, 1992, s. 454, 458). W dzisiejszych czasach sytuacja wygląda inaczej, ponieważ odnowiony i zasadniczo zreformowany polski kodeks spółek handlowych poświęcony jest przede wszystkim prawu spółek z pewnymi współczesnymi wpływami anglo-amerykańskimi, podczas gdy za prawo handlowe uważalibyśmy przepisy regulujące inne zagadnienia, takie jak: firma, przedstawicielstwo, prawo dystrybucji lub inne szczególne umowy handlowe. Czynności handlowe zaś zostały skodyfikowane w ramach prawa cywilnego albo są przedmiotem niepisanego prawa zwyczajowego. W każdym innym państwie członkowskim UE bezpośrednio zachęty i akty ustawodawcze wywodzące się ze źródeł europejskich odgrywają ważną rolę w reformach. Obserwując stan faktyczny oraz porównując prawo handlowe Niemiec i Polski, prelegent zauważył, że występują zdecydowane różnice. Najważniejsze instytucje skodyfikowanego niemieckiego prawa handlowego, takie jak przedstawicielstwo, powszechne i szczególne umowy handlowe czy prawo dystrybucyjne, zostały w Polsce skodyfikowane w ramach prawa cywilnego. Kodeks prawa handlowego (HGB) poświęcony jest przede wszystkim przedsiębiorstwu i jego organizacji. Nie robi większej różnicy fakt, że niemiecki *Handelsgesetzbuch* obejmuje tylko prywatne spółki handlowe, podczas gdy inne aspekty polskiego prawa spółek są wydzielone do innych ustaw szczególnych. Co więcej, w odniesieniu do prawa spółek ostatnia polska wersja wydaje się nowocześniejsza niż niemiecka, ponieważ formy organizacyjne są powiązane z koncepcją i prawem przedsiębiorstw, podczas gdy w Niemczech przepisy nadal opierają się przede wszystkim na subiektywnym rozumieniu pojęcia „kupiec” (*Kaufmann*).

Prelegent podkreślił również, że trudno jest rozróżnić prawo cywilne i handlowe koncepcyjnie. Jednak rozróżnienia tego musimy dokonywać codziennie na nowo, np. w trakcie wykładni prawniczej. Pierwszą próbę wyraźnego

oddzielenia tych pojęć podjęła napoleońska Francja na podstawie obiektywnego kryterium, za nią natomiast podażyła większość innych krajów. Kluczową kwestią jest to, czy strony zawarły transakcję handlową — choćby w grę wchodziły tak odległe obszary, jak bankowość i biura maklerskie, profesjonalna sprzedaż towarów czy transport. W dalszej części wypowiedzi B. Oppermann poruszył problem przedsiębiorców, nowoczesnego prawa spółek, prawa konkurencji oraz prawa handlowego. W przypadku systemów prawnych naszych krajów, które różnią się w szczegółach, status quo jest dostosowane do wspólnego standardu europejskiego rynku wewnętrznego. Do niedawna polski ustawodawca podejmował liczne działania, aby być na bieżąco. Przepisy wprowadzające cyfryzację procedur rejestracyjnych w KRS są dziś niezbędne. Jak stwierdził prelegent, potrzebna jest również nowelizacja kodeksu spółek handlowych, wprowadzająca szereg zmian w przekształceniach przedsiębiorstw<sup>2</sup>. Inne nowe przepisy kodeksu, które mają wejść w życie, wprowadzają nowy rodzaj spółki — prostą spółkę akcyjną (PSA). Intencją ustawodawcy było stworzenie nowego typu spółki ukierunkowanej głównie na innowacyjne start-upy<sup>3</sup>, inspirowanej nowoczesnymi systemami brytyjskim i amerykańskim, w celu zapewnienia opłacalności operacyjnej, elastyczności zarządzania i bezpieczeństwa akcjonariuszy<sup>4</sup>.

### Wręczenie księgi jubileuszowej

W drugiej części uroczystości jubileuszowej prof. dr. hab. Andrzeja Kidyby wzięli udział w imieniu JM Rektora Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej — Prorektor UMCS prof. dr. hab. Arkadiusz Bereza, a także Dziekan Wydziału Prawa i Administracji UMCS prof. dr. hab. Anna Przyborska-Klimczak. Uczestniczyli w niej ponadto przedstawiciele Sejmu, Senatu RP, Parlamentu Europejskiego, Wojewoda Lubelski Lech Sprawka, Wicemarszałek Województwa Lubelskiego Zbigniew Wojciechowski, Prezydent Miasta Lublin dr Krzysztof Żuk oraz przedstawiciele innych lubelskich uczelni, członkowie korpusu dyplomatycznego, a także licznie zgromadzeni przyjaciele, koledzy i uczniowie Jubilata — wybitni przedstawiciele doktryny prawa handlowego oraz uznani praktycy.

Wszyscy, którzy zabrali głos podczas uroczystości, nie tylko podkreślali ogromny wkład Jubilata w rozwój polskiej nauki prawa prywatnego, lecz także dostrzegali jego działalność na niwie dydaktycznej, ustawodawczej, praktyki prawniczej, w tym arbitrażowej, oraz publicystycznej — w postaci licznych felietonów. Zaznaczyli, jak wybitną osobowością jest Jubilat, który nauce, będącej jego pasją, poświęcił swoje życie, a co najważniejsze potrafił zarazić nią innych. Prof. A. Kidyba to człowiek niezłomny w poglądach na temat tego, komu i jak prawo powinno służyć oraz jak wykorzystać je w sposób optymalny dla przedsiębiorców. Dostojny Jubilat został również nazwany przez występujących tytanem pracy, co doskonale widać po liczbie publikacji (350 opublikowanych prac oraz 150 felietonów).

W ramach obchodów jubileuszu laudację na cześć prof. A. Kidyby wygłosił prof. dr. hab. Wojciech Katner z Uniwersytetu Łódzkiego, przybliżając sylwetkę Jubilata. Prof. Katner w laudacji podsumował aktywność naukową i dydaktyczną oraz wskazał na osiągnięcia badawcze Jubilata, wyróżniając przy tym dwie sfery działalności: uniwersytecką i pozauniwersytecką. Podkreślił, że pierwsze miejsce zajmuje aktywność uniwersytecka, która w przypadku prof. Kidyby dotyczy pracy naukowej, nauczycielskiej, czyli dydaktycznej, oraz organizacyjnej. Prof. Katner zwrócił uwagę na imponującą liczbę publikacji Jubilata. Wśród tych publikacji są liczne książki, komentarze, artykuły, recenzje i glosy, w tym także w językach obcych. Prof. Kidyba jest ich autorem, współautorem, a w przypadku wielu podjął się sprawować obowiązki redaktora naukowego. Jest też pomysłodawcą serii tematycznych o charakterze teoretycznym lub dzieł z przeznaczeniem dla praktyki prawniczej. Publikacje książkowe jego autorstwa, z jego współautorstwem lub pod jego redakcją doczekały się łącznie ponad 100 wydań. Prof. Katner odniósł się do prawa spółek handlowych, która to dziedzina była i jest także dziś głównym przedmiotem badań Jubilata, zwłaszcza w odniesieniu do spółki komandytowej z grona spółek osobowych i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ze spółek kapitałowych. Ważne miejsce wśród jego zainteresowań zajmują także zagadnienia pozycji prawnej fundacji i stowarzyszeń. Dzięki Jubilatowi trwale wyodrębniono w teorii prawa gospodarczego i handlowego działalność podmiotów *for profit* (przedsiębiorców), *non profit* (nieprzedsiębiorców) i *not for profit* (z zasady też nieprzedsiębiorców, którzy jednak mogą prowadzić działalność gospodarczą, stając się przedsiębiorcami, jak wspomniane wcześniej fundacje i stowarzyszenia).

Kolejną sferą badawczą Jubilata jest prawo umów handlowych kodeksowych i pozakodeksowych z punktu widzenia teoretycznego i praktycznego, w tym tworzenie wzorów umów. Jubilat zwrócił się też ku klasycznemu prawu cywilnemu, inicjując i współtworząc czterotomowy komentarz do Kodeksu cywilnego. Odnotowania wymaga także aktywność prof. Kidyby w projektach legislacyjnych, gdzie dobrze przysłużył się polskiemu ustawodawstwu, zwłaszcza jako ekspert lub recenzent sejmowy, starając się dbać o należyty poziom projektów wielu ustaw, a gdy tego wymagała sytuacja, także przeciwstawiać się szkodliwym pomysłom legislacyjnym. Prof. W. Katner wskazał ponadto, że Jubilat wypromował ponad: 800 magistrów i licencjatów oraz 100 dyplomantów studiów podyplomowych, 10 doktorantów, przygotował ok. 50 recenzji doktorskich, habilitacyjnych i profesorskich, co wpłynęło na rozwój naukowy około tysiąca osób.

Wskazując na pozauniwersytecką aktywność Jubilata, prof. Katner podkreślił jego intensywną działalność na rzecz społeczeństwa Lubelszczyzny, udzielanie się w europejskich strukturach rozwoju regionów czy marszałkowanie Lubelskiemu Sejmikowi Gospodarcemu. Poza tym prof. Kidyba potrafi skutecznie zabiegać o fundusze europejskie w ramach licznych programów sektorowych. Warto podkreślić jest także to, że Jubilat nieprzerwanie od 1991 r., czyli od 30 lat, pełni funkcję prezesa Lubelskiej Fundacji Rozwoju.

Wręczenia prof. dr. hab. Andrzejowi Kidybie księgi jubileuszowej pt. *Sto lat polskiego prawa handlowego* dokonali jej redaktorzy — dr. hab. Małgorzata Dumkiewicz, prof. UMCS, dr hab. Katarzyna Kopaczyńska-Pieczniak, prof. UMCS oraz dr hab. Jerzy Szczotka, prof. UMCS wraz z pracownikami Katedry Prawa Gospodarczego i Handlowego.

Po wręczeniu księgi głos zabrał sam Jubilat, którego wystąpienie „To alfabet mój — trochę spowiedź — a nie testament mój, który być może pomoże poznać i zrozumieć trochę lub lepiej dzisiejszego Jubilata” — z literami i hasłami ukazującymi najważniejsze momenty z jego życia, zakończyło konferencję.

## Przypisy/Notes

<sup>1</sup> S. Włodyka: odpowiednia liczba ważnych społecznie, układających się w pewien logiczny związek norm prawnych, mających ten sam przedmiot regulacji prawnej. — taki substrat istnieje, bo istnieje w nim ogromna liczba przepisów regulujących sferę profesjonalnego gospodarowania.

<sup>2</sup> Jedynie w przypadku przekształcenia podmiotu w spółkę akcyjną lub osoby prowadzącej działalność gospodarczą w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością czy spółkę akcyjną. Nowe przepisy przewidują ograniczenia w zakresie wymogu przeprowadzenia badania planu przekształcenia. Rezygnacja z obowiązku przeprowadzenia badania planu przekształcenia ograniczy koszty przekształcenia i doprowadzi do skrócenia procedury.

<sup>3</sup> Zrezygnowano z rygorystycznych wymogów kapitałowych, określając minimalną wartość kapitału założycielskiego na złotówkę, oraz zaproponowano możliwość wyboru pomiędzy tradycyjnymi organami (rada nadzorcza i zarząd) oraz radą dyrektorów.

<sup>4</sup> Miało to zostać osiągnięte dzięki ograniczeniu formalności, minimalnym wymogom kapitałowym, elastycznemu podejściu do wkładów umożliwiającemu wniesienie pracy i usług oraz swobodnemu określaniu przez założycieli sposobu i zasad uprzywilejowania akcji. W kontekście powyższego dopiero się jednak okaże, czy przepisy dotyczące PSA faktycznie znacząco pobudzą innowacyjną energię polskiej gospodarki — jak wynika z raportu autorstwa Squire-Patton-Buggs.

## Bibliografia/References

Maciag, Z. (1992). Zusammenhänge der Rechtsentwicklungen in Deutschland und Polen, *Der Staat*, 31(3).

Safjan, M. (2012). W: M. Safjan (red.), *Prawo cywilne — część ogólna. System Prawa Prywatnego*. Tom 1. Warszawa: C.H. Beck,

### Dr Sebastian Kidyba

Autor jest doktorem nauk prawnych. Pracuje naukowo i dydaktycznie na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie w Katedrze Prawa Gospodarczego i Handlowego oraz jest adwokatem.

### Dr Sebastian Kidyba

The author is a doctor of legal sciences. He works as a researcher and lecturer at the Faculty of Law and Administration of Maria Curie-Skłodowska University in Lublin at the Chair of Economic and Commercial Law and is an attorney.

Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego
Business Law Journal

[www.pug.pl](http://www.pug.pl)
|
[www.pwe.com.pl](http://www.pwe.com.pl)



ZNAJDZIESZ NAS TU

▼

www.pug.pl  
tel. 795 155 583  
ul. Podwale 17